

Spełnione marzenie o edukacji

Rozmawiamy z dr Kingą Wnuk, założycielem i dyrektorem Przedszkola „Smyk” i Szkół Konarskiego.

Proszę przypomnieć, jakie były początki Pani działalności? Czy trudno było odnaleźć się na ostrowieckim rynku edukacyjnym?

Bycie prekursorem nigdy nie jest łatwe. W tym roku świętujemy 10-lecie szkoły podstawowej, ale nasz początek to tak naprawdę 2003 rok, kiedy powstało przedszkole „Smyk”, a razem z nim idea „od przedszkola, do liceum”. To było pierwsze niepubliczne przedszkole w naszym mieście i drugie w województwie, a z mojej perspektywy długa droga niosąca konieczność przecierania szlaków i nieustającego zabiegania o przestrzeń dla naszej działalności. Rok po roku swoją pracą udowodniliśmy, że nasze placówki są dobre i mądrze zarządzane, że dbamy o wysoki poziom nauczania, bezpieczeństwo i dobre wychowanie, a tym samym obaliliśmy wiele pokutujących w naszym mieście stereotypów dotyczących oświaty niepublicznej. Dzięki determinacji i przekonaniu o ogromnej wartości ciągłości i spójności edukacyjnej w 2007 roku powstała szkoła podstawowa, w 2013 roku powstało gimnazjum, a w 2016 roku - liceum ogólnokształcące. Staliśmy się tym samym pierwszym w województwie kompleksem edukacyjnym, który kształci w tak szerokim zakresie.

Prowadzone przez Panią placówki wyróżnia wyjątkowy obiekt szkolny, przypominający drugi dom.

Nietuzinkowe i optymalnie zaprojektowane wnętrza były od zawsze moim marzeniem. Nasz budynek powstał z myślą o bezpiecznym i przyjaznym miejscu do nauki i pracy, ale również wypoczynku między zajęciami. Dbamy więc o przestrzeń sprzyjającą zabawie i wszechstronnemu rozwojowi naszych Smyków, a w szkołach, poza nowoczesnym wyposażeniem pracowni przedmiotowych, zwracamy szczególną uwagę na miejsca do odpoczynku i twórczego spędzania czasu. Hamaki, leżaki, kanapy, poduszki, worki sako to stały element wystroju naszych wnętrz, które, co warto podkreślić, współtworzą także nasi uczniowie. Równoległe dużą uwagę przykładamy do dbania o wyjątkową kulturę organizacji. Tworzymy miejsce pozytywnych emocji, serdecznych relacji, wzajemnego szacunku i współpracy dzieci, rodziców, nauczycieli i pracowników niepedagogicznych. Miejsce, w którym wszyscy się znają i nikt nie pozostaje anonimowy i takie, na które wszyscy mamy wpływ i o które wspólnie dbamy. W naszym przekonaniu dobra relacja równa się dobrej edukacji, a każde wyjątkowe miejsce to przede wszystkim ludzie, którzy je tworzą.

Wśród licznych osiągnięć Pani placówek, na jakie wskazałaby Pani przede wszystkim?

Największym sukcesem w obszarze dydaktyki są bardzo wysokie wyniki w sprawdzianie klas szóstych i egzaminie gimnazjalnym oraz stałe miejsce w 9. najwyższej staniu wśród kilku procent szkół z najlepszymi wynikami w Polsce. Osiągnięte dotychczas wyniki są najwyższe w historii miasta i powiatu ostrowieckiego, a w stosunku do średnich krajowych od kilkunastu do nawet 47% wyższe. W standardach świadczonych



usług należy podkreślić docenienie szkół na arenie ogólnopolskiej, w tym m.in. otrzymane Certyfikaty Jakości Krajowego Forum Oświaty Niepublicznej, tytuł „Wiarygodnej Szkoły” przyznawany placówkom, które spełniają najwyższe standardy w zakresie edukacji, wychowania i bezpieczeństwa oraz certyfikaty prestiżowego programu Szkoła z Klasą 2.0. W obszarze wychowania oraz inicjatyw wspierających proces nauczania szkoły i przedszkole wyróżnia realizacja autorskich projektów oraz uznanie wielu podejmowanych działań za przykład dobrych praktyk, rozwiązań i pomysłów, które są wdrażane i powielane przez inne placówki. Nasze szkoły są także Honorowym Widzem Teatru Muzycznego ROMA, partnerem międzynarodowej organizacji studenckiej AIESEC oraz propagatorem idei ogólnopolskiego ruchu „Budząca Się Szkoła”, a w marcu tego roku powstało u nas pierwsze w Polsce LEGO Education Innovation Studio.

Przedszkole Smyk i Szkoły Konarskiego wypracowały markę i zyskały szacunek w środowisku, słyniecie również z licznych innowacji i bycia pionierem w wielu obszarach. Jednym z nich jest edukacja dwujęzyczna, której podjęliśmy się kilka lat temu jako pierwsi w naszym mieście i jedni z nielicznych w województwie.

Wdrożenie edukacji dwujęzycznej wymaga systematycznej i wieloetapowej pracy. Zaczęliśmy od zewnętrznych szkoleń i konferencji oraz udziału w wojewódzkich działaniach pilotażowych w ramach „Szkolnych Inkubatorów Dwujęzyczności”, z czasem wprowadziliśmy wewnętrzny system szkolenia kadr oraz dwujęzyczność na większości przedmiotów z założeniem systematycznego doskonalenia w tym zakresie. Uczestniczymy również w projekcie marszałka województwa „Dwujęzyczne Świętokrzyskie” oraz licznych projektach międzynarodowych, gromadzimy anglojęzyczny księgozbiór i pomoce dydaktyczne, podejmujemy szereg działań towarzyszących jak np. „Board Games Zone”, „Motivators” czy „School Club”. W przedszkolu natomiast od trzech lat z powodze-

niem realizujemy autorski program anglojęzycznych bloków tematycznych, a we wrześniu, z myślą o partnerstwie zewnętrznym, jako pierwsi w województwie przystąpiliśmy do międzynarodowego Programu Po-wszechniej Dwujęzyczności „Dwujęzyczne Dzieci”.

Obserwując Wasze działania, zwraca uwagę również fakt, że dbacie o przygotowanie młodzieży do życia we współczesnym świecie.

To prawda. Nauka to nie tylko wiedza podręcznikowa. Bardzo ważne jest rozwijanie kompetencji kluczowych w XXI wieku i wspieranie młodych ludzi w jak najlepszym odnalezieniu się we współczesnych realiach i przygotowanie ich na wyzwania, z jakimi będą się mierzyć. Nie tylko w przyszłości, ale też tu i teraz. Stąd też nasi uczniowie biorą udział w różnorodnych projektach, programach i warsztatach, uczestniczą w konferencjach i spotkaniach z osobami, które są źródłem wiedzy i inspiracji oraz praktykami w określonych dziedzinach. Motywujemy ich do ciągłego rozwoju i poszukiwania drogi, którą chcieliby zmierzać. Dbamy o rozwój kompetencji społecznych i obywatelskich. Zachęcamy do aktywności i doceniamy inicjatywy, bo wiemy, jak ważne jest poczucie, by móc mieć wpływ. Bardzo nam zależy, żeby byli otwarci na świat i ludzi, znali siłę marzeń i wiedzieli, że każdy z nich może, tak jak symbolizuje logo naszych szkół, sięgać do gwiazd i być szczęśliwym.

Z czego jest Pani najbardziej dumna, co cieszy najbardziej?

Jestem dumna, że pomimo wielu trudnych chwil udało się zrealizować wielkie marzenie i w mieście, które 15 lat temu nie było przychylnie niepublicznej edukacji, powstał kompleks edukacyjny, który jest powszechnie kojarzony z jakością, innowacyjnością i otwartością. Cieszę się, że to, co robimy, zyskało uznanie nie tylko w Ostrowcu i naszym województwie, ale i poza nim, że mam możliwość i przywilej pracować z fantastycznymi ludźmi, że nasza społeczność ciągle się rozrasta, a my cały czas się rozwijamy i doskonalimy oraz niezmiennie od lat jesteśmy entuzjastami edukacji. Prywatnie bardzo ważne jest dla mnie



to, że obok życia zawodowego, które niejednokrotnie pochłania mnie bez reszty, mam wspaniałą rodzinę, na którą zawsze mogę liczyć. Bez ich wsparcia nie osiągnęłabym tak wiele.

Nagrody i wyróżnienia to dziś stały element Pani pracy.

Każde docenienie naszej pracy to duża radość i nobilitacja, ale mamy pełną świadomość, że nic nie jest przypisane na stałe, więc niezależnie od ich ilości nie popadamy w samozachwyty i ciężko pracujemy dalej. Mówię my, bo na każdą nagrodę czy wyróżnienie zapracowaliśmy jako społeczność. Dla mnie sukces to gra zespołowa. Mam przyjemność być liderem tej fantastycznej drużyny, ale to wspólnie tworzymy jakość, która jest uważana i doceniana.

A dla Pani osobiście, która z odebranych nagród jest szczególnie bliska?

Niewątpliwie ta ostatnia, odebrana w czasie jubileuszu, bo nie ma większego wyróżnienia dla osoby, która swoje życie związała z dziećmi niż Honorowa Odznaka Rzecznika Praw Dziecka, ale mam jeszcze jedną szczególnie dla mnie ważną - to nagroda, którą dostałam w ubiegłym roku od moich uczniów.

Proszę powiedzieć, jakie jeszcze wyzwania są przed Niepubliczną Szkołą Podstawową, Gimnazjum i Liceum im. Stanisława Konarskiego?



Teraz największym wyzwaniem jest rozbudowa naszej siedziby o nowoczesne i wielofunkcyjne zaplecze sportowe oraz finalne zagospodarowanie całego pięknego terenu, jakim dysponujemy. Do tego równoległe stałe doskonalenie jakości pracy oraz cały szereg innych pomysłów, których z myślą o 17. rocznicach fantastycznych dzieciaków pod jednym dachem nigdy nam nie brakuje. Dla nich warto mierzyć wysoko.

G. Soboń, M. Chrzanowska